

Sygn. akt *I 1 C 1440/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2021 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda **M. P.** na rzecz pozwanego (...) **S.A. z siedzibą w G.** kwotę **287,00 złotych** (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I1C 1440/20

UZASADNIENIE

Powód M. P. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w G. o zapłatę kwoty 1.500,00 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, iż dochodzi kwoty tytułem zwrotu należności wyegzekwowanej od niego przez pozwanego na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty z dnia 25 października 2017 roku wydanego w sprawie VI Nc-e (...).

Powód wiązał wydany tytuł z opłatami, którymi pozwany obciążył go w związku z zakwestionowaniem dokonanego przez niego wypowiedzenia umowy zawartej z pozwanym na czas określony, a dokonanego w dniu 28 kwietnia 2014 roku.

Pozwany zanegował wypowiedzenie twierdząc, iż umowa uległa automatycznemu przedłużeniu o dalszy okres 6 miesięcy, w związku z czym obciążył powoda karą umowną za wypowiedzenie umowy przed terminem oraz uznał, iż okres wypowiedzenia uległ wydłużeniu do dwóch miesięcy.

Powód z kolei negował to, aby otrzymał jakiegokolwiek informacje o zmianie warunków umowy.

W ramach prowadzonej egzekucji na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty wyegzekwowano od powoda kwotę 1.529,68 złotych. Na kwotę ta składały się należność główna wynikająca z noty obciążeniowej, odsetki oraz koszty postępowania egzekucyjnego.

(vide; pozew, k.3-5, pismo powoda, k. 21)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwana przyznała, iż zawarła z pozwanym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych w dniu 13 czerwca 2012 roku. Warunki tej umowy przewidywały jej automatyczne przedłużenie o okres kolejnych 6 miesięcy po upływie podstawowego 24 – miesięcznego okresu zobowiązania.

Powód rozwiązał umowę w trakcie trwania 6 miesięcznego okresu zobowiązania za co pozwana obciążyła go kwotą ulgi w wysokości 740,00 złotych – na podstawie wystawionej noty obciążeniowej.

Ostateczna kwota do zapłaty wyniosła 671,39 złotych i taką kwotę pozwana zbyła w ramach umowy cesji (...) w dniu 18 maja 2017 roku,

Pozwana powołała się na brak winy, albowiem do zbycia wierzytelności doszło przed przesądzeniem o abuzywnym charakterze postanowienia umownego. Jednocześnie pozwana wskazała, iż przedmiotem cesji wierzytelności może być również wierzytelność sporna. A zatem to, że strony uznawały daną wierzytelność za sporną nie wyłączało możliwości jej zbycia przez powoda.

Ponadto pozwana postawiła zarzut nieudowodnienia istnienia roszczenia będącego przedmiotem pozwu, albowiem powód nie przedłożył dokumentów zapłaty należności, ani też ich wyegzekwowania przez komornika.

Ponadto pozwana podniosła znaczne przyczynienie się powoda do powstania szkody przez nie podjęcie działań zmierzających do zakwestionowania roszczenia dochodzonego w postępowaniu cywilnym. Powód nie wykazał tego, aby w postępowaniu, w którym doszło do wydania nakazu zapłaty brał czynny udział, w związku z brakiem działania wygenerował dodatkowe koszty.

(vide: odpowiedź na pozew, k. 58- 63)

W piśmie z dnia 13 sierpnia 2020 roku powód wskazał on, iż nie kwestionuje faktu, ani daty zbycia wierzytelności przez pozwanego. Niemniej jednak to bezprawne działanie pozwanej doprowadziły do wygenerowania dalszych kosztów, jak i finalnie wyegzekwowania od powoda wskazanej w pozwie kwoty.

Z uwagi na upływ czasu powód nie jest w stanie uzyskać potwierdzenia przelewu całej kwoty do komornika, ale fakt poniesienia szkody został prawomocnie ustalony przez Sad rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy

(vide: pismo powoda – z 13 sierpnia 2020 roku, k. 72-73)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 czerwca 2012 roku powód zawarł z pozwanym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych na czas nieokreślony z możliwością wypowiedzenia za jednomiesięcznym okresem wypowiedzenia, na koniec miesiąca kalendarzowego. W par. 5 umowy zapisano, iż przysługujące ulgi opisane w regulaminie promocji przysługują o ile pozostanie on abonentem dostawcy usług przez okres 24 kolejnych miesięcy od dnia aktywacji.

Okres zobowiązania ulegał cyklicznemu przedłużeniu na czas określony 6 miesięcy, liczonych od dnia upływu poprzedniego okresu zobowiązania. W przypadku rozwiązania umowy abonenckiej przed upływem wskazanych okresów uczestnik promocji miał zostać zobowiązany do zwrotu kwot wynikających z przyznanych mu ulg.

W dniu 19 czerwca 2012 roku dokonano aktywacji powoda.

(k. 22, umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 13 czerwca 2012 roku, k. 23 – regulamin promocji)

Notą księgową z dnia 22 października 2014 roku obciążono powoda kwota 740,00 złotych z tytułu zerwania warunków umowy promocyjnej.

(nota księgową, k. 27 verte)

Wierzytelność z tytułu noty obciążeniowej została zbyta przez pozwanego na podstawie umowy cesji z dnia 18 maja 2017 roku (...) i Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W. w kwocie 671,39 złotych.

(okoliczność niesporna, potwierdzenie stanu salda, k. 66-67)

W dniu 25 października 2017 roku w sprawie z powództwa (...) wydanego w sprawie VINC-e (...) nakazano, aby powód zapłacił kwotę 686,58 złotych należności głównej oraz kwotę 210 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakaz stał się prawomocny. W dniu 21 maja 2018 roku zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne celem egzekucji należności.

(dowód: zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, k. 90)

Sąd zważył, co następuje;

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych przez strony dokumentów. Sąd pominął wniosek pozwanej o przesłuchanie świadka D. K., albowiem strona powodowa nie kwestionowała faktu zbycia wierzytelności przez pozwanego, ani też jej daty.

Powód wywodził swoje roszczenie powołując się na fakt zbycia przez pozwanego wierzytelności opartej na postanowieniu umownym, które zostało następnie ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego uznane za niedozwolone – prawomocnym postanowieniem i wpisane do rejestru postanowień niedozwolonych.

Po dokonaniu zbycia wierzytelności jej nabywca uzyskał w prowadzonym procesie tytuł egzekucyjny, zaś po nadaniu mu klauzuli wykonalności przeprowadził, zdaniem powoda skuteczną egzekucję wierzytelności.

Roszczenie powoda opierało się na szkodzie poniesionej wskutek prowadzonej egzekucji, której genezą była wierzytelność oparta na niedozwolonym postanowieniu umownym.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż prowadzona egzekucja została oparta na prawomocnym orzeczeniu sądu, które nie zostało wzruszone przez powoda. Tym samym nie istnieje w ocenie Sądu podstawa do dokonania ponownej oceny zasadności żądania wierzyciela prowadzącej do odzyskania kwot, które od pozwanego zostały wyegzekwowane na podstawie wydanego tytułu.

Zasadnie pozwany powołuje się na możliwość przelewu wierzytelności mającej charakter sporny. Ponadto dłużnikowi przysługują wobec nabywcy wierzytelności wszystkie zarzuty, które przysługiwały mu wobec pierwotnego wierzyciela. W prowadzonym procesie cywilnym istnieje możliwość kontroli indywidualnej postanowienia uznawanego za niedozwolone. Tym samym bierność dłużnika na etapie prowadzonego procesu o wierzytelność prowadząca do powstania tytułu wykonawczego nie daje możliwości dochodzenia następnie wobec zbywcy odszkodowania opartego na kwestionowaniu powstałego tytułu.

Egzekucja od dłużnika kwot odbyła się bowiem na podstawie tytułu, który podważony nie został, a któremu przysługuje walor prawomocności, przekładający się na legalność wynikającej z niego wierzytelności.

Ponadto zasadnie wskazywała strona pozwana, iż powód nie wykazał istnienia wierzytelności. Dołączony przelew z rachunku powoda (k. 77) miał charakter przelewu wewnętrznego, jak słusznie wskazała strona pozwana.

Z kolei przelew dokonany przez osobę trzecią w stosunku do powoda (k. 81) nie stanowi o szkodzie poniesionej przez powoda, skoro jego dług spłaciła osoba trzecia.

Mając na względzie powyższe Sąd na podstawie przepisu art. 415 k.c. a contrario oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98, 100 i 108 k.p.c. obciążając go powoda – przegrywającego spór w wysokości kosztów zastępstwa procesowego – stosownie do wartości przedmiotu sporu i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.